

# Wojciech Turowski

---

## Miejsce głoszenia kerygmatu we wspólnocie parafialnej

---

Studia nad Rodziną 16/1-2 (30-31), 211-230

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Wojciech TUROWSKI – WSD Łomża

## **MIEJSCE GŁOSZENIA KERYGMATU WE WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ**

*Artykuł jest próbą odnalezienia miejsca głoszenia kerygmatu w parafii. W artykule autor wyszedł od uściślenia pojęć kerygmatu i parafii. Następnie wskazał na liturgię, będącą właściwą przestrzenią do głoszenia zbawczego orędzia, które jest kerygmatem, gdzie homilia jest jego uprzywilejowaną formą oraz częścią liturgii. Kolejnym miejscem głoszenia kerygmatu jest katecheza parafialna. Jest ona uzupełnieniem lekcji religii oraz kontynuacją inicjacji sakramentalnej. Wspólnoty kościelne działające przy parafii są kolejnym miejscem, na które wskazano, by głosić kerygmat. Na koniec autor zwrócił uwagę, że cały Kościół jest misyjny, a więc powołany do przyjmowania Ewangelii i jej głoszenia. Apostołowie i ich następcy są pierwszymi głosicielami i nauczycielami Ewangelii. Wspierani są przez kapłanów i diakonów oraz świeckich, których do tego zadania delegują udzielając misji nauczania. Autor zwrócił uwagę, by świeccy ewangelizatorzy troszczyli się o otrzymanie u swego biskupa misji do nauczania. Jest to wyraz wiary w to, że nauczanie w Kościele ma swoje źródło mocy w Duchu Świętym, Który działa przez biskupa udzielającego mandatu głosiciela Ewangelii, a nie w elokwencji czy talencie ewangelizatora.*

Św. Jan Chryzostom, pisarz chrześcijański z IV w., roztoczył krytyczny obraz Kościoła, porównując go do wdowy. Otóż zauważył, że w Piśmie Świętym do Kościoła odnosi się obraz oblubienicy. Cechą relacji oblubienica-oblubieniec jest bycie obdarowywaną oraz ciągle bycie dla siebie. Teologia nowotestamentalna ukazuje Jezusa – Oblubieńca, który obdarowuje Kościół – Oblubienicę. Św. Jan Chryzostom, po refleksji nad stanem współczesnego mu Kościoła, stwierdził, iż przypomina on bardziej wdowę aniżeli pannę młodą. Wdowę, która w swoim kufrze przechowuje różne pamiątki: naszyjniki, klej-

noty i ozdoby, które pochodzą z dawnych czasów, gdy pan młody jeszcze z nią był i ją obdarowywał. Pamiątki te są dla wdowy jedynie powodem do wspomnień. Przedstawiając tę analogię Autor *Homilii do I Listu do Koryntian* zastanawiał się: czy Kościół nie przypomina takiej wdowy, która nie czuje, że na co dzień otrzymuje prezenty, klejnoty, dary, od swojego Oblubieńca?! Pierwsze wspólnoty, które zakładali Apostołowie, miały w sobie żywą relację Oblubieniec – Oblubienica. Kościoły te miały w sobie pewien dynamizm, dlatego tak szybko się rozwijały. Z biegiem lat różne koleje dziejów Kościoła pokazały, że z jego kondycją bywało różnie. Minęło pół wieku od zwołania Soboru Watykańskiego II, który był „wiosną Kościoła”, który wracając do źródeł przyniósł odnowę kerygmatyczną w liturgii, w duszpasterstwie i na innych odcinkach Jego działalności. Przypominał, że Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa, że jest wspólnotą wiary ciągle żyjącą tajemnicą paschalną, przez zaangażowanie świeckich oraz osobiste świadectwo jego członków. Kerygmatyczna odnowa w Kościele daje radość wiary przeżywanej tu i teraz, wiary w Chrystusa, który z każdym z osobna chce się radować, jak raduje się oblubieniec z oblubienicą.

### 1. Uściślenie pojęć

Kluczowym terminem naszych rozważań jest rzeczownik „kerygmat”, który w języku greckim brzmi *to kerygma* i oznacza: obwieszczenie, proklamację, orędzie, ważną wiadomość czy wreszcie rozkaz. Swoje pochodzenie wywodzi od *keryksa*, wysłańca urzędowego, herolda, który w imieniu władcy miał do zakomunikowania ważną treść. *Keryks* spełniał funkcję społeczną: pośredniczył między władcą (czasem i bogami) a społeczeństwem, któremu obwieszczał ważne wydarzenia polityczne, społeczne i religijne. Forma czasownikowa brzmi *kerysso* i oznacza: obwieszczać, ogłaszać, przepowiadać, zwiastować<sup>2</sup>.

#### 1.1. Kerygmat biblijny

W Biblii termin kerygmat występuje dość często w kontekście wezwania, obwieszczenia czegoś istotnego:

- Kerygmat starotestamentalny był prorockim głosem woli Jahwe, Bożych znaków, zbliżającego się sądu Bożego, wzywaniem do nawrócenia i pokuty (Jl 1,14; 2,1; 4,9; Jon 1,2; 3,2.4.5).

<sup>1</sup> Za L. Slipek, Parafia, jakiej pragnę, Warszawa 2001, s. 22.

<sup>2</sup> Por. A. Paciorek, Kerygmat, w: Encyklopedia Katolicka, t. 8. Lublin 2000, kol. 1360-1362; T. Jaklewicz, Kerygmat, w: Leksykon teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 371-474.

- Kerygmat Jana Chrzciciela był wezwaniem do nawrócenia, gdyż przybliżyło się królestwo Boże (Mk 1,4-8; Mt 3,7-10; Łk 3,10-14).
- Kerygmat Jezusa jest centralnym tematem, gdzie królestwo Boże uobecnia się dzięki Jezusowemu posłannictwu mesjańskiemu, Jego świadomości Synostwa Bożego (Mk 1,39; Łk 4,16-20; Mt 11,2-6).
- Kerygmat apostołowski to kontynuacja kerygmatu Jezusa Chrystusa, przy czym centralną prawdą jest: Jezus jest oczekiwanym Mesjaszem (1 P 1,10-12; Łk 18,31; 24,26-27.44-46), On to poniósł śmierć dla naszego zbawienia (Dz 2,23; 3,13-15a; 5,30; 10,39; 1 Kor 15,3b) i zmartwychwstał (Łk 24,34a; Dz 2,23-32a; 4,10; 5,30; 10,40; 13,30; 1 Kor 15,4b), ukazał się apostołom (Łk 24, 34b; Dz 10,40b-41; 13,31), czyniąc ich świadkami tego wydarzenia (Łk 24,48; Dz 1,8.22; 2,32; 3,15; 5,32; 10, 39-42; 13,31). Apostołowski kerygmat tak jak Jezusowe głoszenie Królestwa czyniło je obecnym i skutecznym, miało bowiem w sobie *dynamis* – *Bożą moc* (Dz 3,3; 6,12.16), znaki potwierdzały autentyczność misji głosicieli dobrej nowiny (1 Kor 2,4); jednak *dynamis* – moc Boża nie zawsze ujawniała się w cudownych znakach, lecz zawsze była potwierdzeniem chrześcijańskiego świadectwa, pozwalając odróżnić fałszywych głosicieli od prawdziwych (Dz 8,9-24; 13,4-12)<sup>3</sup>. Apostołowie głoszenie Ewangelii utożsamiają ze słowami samego Chrystusa.

## 1.2. Kerygmat u Ojców Kościoła

Kerygmat w przekazie Ojców Kościoła jest tożsamy z głoszeniem Ewangelii przez Apostołów i ma podwójny charakter: kerygmat czynu – tj. życia zgodnego z tym, co się głosi, oraz kerygmat słowa – głoszonego i spisanego<sup>4</sup>. Kerygmat czynu realizowany był w okresie patrystycznym poprzez świadectwo. Św. Bazyli Wielki uważał, że pełnia głoszenia słowa Bożego dokonuje się przez czyn i słowo (*plerosas to kerygma ergo kai logo*)<sup>5</sup>. Kerygmat czynu polegał na dawaniu świadectwa, aż po męczeństwo. *Keryks* winien być wolny od grzechu ciężkiego, powinien być powściągliwy, czysty i bezinteresowny. Miarą dojrzałości głoszącego kerygmat miało być upodobnienie się do Chrystusa poprzez udział w Jego mądrości i miłości doskonałej, o czym czytamy w dziele *Stromateis* (Kobierce) Klemensa Aleksandryjskiego<sup>6</sup>. Tak więc ide-

---

<sup>3</sup> J. Kudasiewicz, Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła..., za <http://www.oaza.pl/siloe/files/sil1005.html> (odczytano 14.04.2012).

<sup>4</sup> Por. T. Jaklewicz, Kerygmat, dz. cyt., s. 372.

<sup>5</sup> Bazyli Wielki, O chrzcie 5, 35.

<sup>6</sup> Por. Klemens Aleksandryjski, *Stromateis* III, 56,2; IV 75,4.

ałem *keryksa* był człowiek wierzący, przepelniony Duchem Świętym, który poprzez miłość doskonałą naśladował Chrystusa i utożsamiał się z Jego misją zbawczą. Inną formą kerygmatu czynu w tamtych czasach było życie mnisz. Mnichów nazywano „milczącymi keryksami”<sup>7</sup>.

Działalność ewangelizacyjna głoszenia kerygmatu w okresie patrystycznym często nazywana była „poselstwem słowa” (Euzebiusz z Cezarei) i miała charakter uniwersalny. Klemens Aleksandryjski nauczał, że celem ostatecznym każdego człowieka jest jego zbawienie, życie wieczne, *dzoe aionios*, tj. dojście do Boga. W realizacji tego celu człowiek nie jest sam, bo przez swoich *keryksów*, „posłów” słowa Bożego działa Chrystus – wychowawca, nauczyciel i zbawca<sup>8</sup>. Należy nadmienić, iż głoszenie kerygmatu było czymś naturalnym w tamtym okresie, tak więc nauczanie katechizmowe, czy homilia były nasycone kerygmatem – autentyczną nauką wiary zawartą w Piśmie Świętym i w Tradycji (wykładzie Kościoła apostołskiego). Do popularyzowania kerygmatu zachęcał biskup Cezary z Arles (VI wiek), pisał: „Wypada i jest rzeczą konieczną, ażeby wiarę katolicką znali wszyscy, nie tylko duchowni, lecz i świeccy”<sup>9</sup>. Biskup ten w następujący sposób zachęcał swoich kapłanów do głoszenia wiary, tzn. kerygmatu, porównując go do dwóch rodzajów jałmużny: „Nie mogę szczerze rozdawać jałmużny, powie ktoś. Rozważcie starannie, kochani, co wam przypominam. Wiecie bowiem doskonale, że są dwa rodzaje jałmużny: pierwszy – dać głodnemu kęs chleba, drugi zaś posłużyć niewiedzącemu wiedzą. Jeżeli obfitujesz w coś, czym mógłbyś okazać pomoc ciału, Bogu niech będą dzięki! Jeżeli nie masz czym ciała nakarmić, wzmocnij duszę słowem Bożym! Kapłanom najbardziej wypada udzielanie jałmużny duchowej, czyli pokarmu nauki. I jeżeli kapłan oddany całkowicie nauczaniu nie będzie miał z czego udzielić pokarmu cielesnego, udzieli go świecki, przekaze go nawet poganin, da go Żyd i każdy inny da to, czego nie może dać kapłan. Jeżeli natomiast kapłan nie udzieliłby nauki, świecki człowiek, choćby ją nawet posiadał, nie odważy się jej przekazywać”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Grzegorz z Nazjanzu, Mowa 6,1.

<sup>8</sup> Por. F. Drączkowski, Kerygmat pisemny w nauce Ojców Kościoła, w: Jak przekazywać wiarę dzisiaj? Materiały z sympozjum. Sandomierz 21-22.09.1998, Sandomierz 1998, s. 47-48.

<sup>9</sup> Cezary z Arles, Kazanie 2, przekład pol. S. Ryznar, w: Pisma Starochrześcijańskich pisarzy, Paryż 1966, s. 25.

<sup>10</sup> Cezary z Arles, Kazanie 1, dz. cyt., s. 18.

Tak więc głoszenie kerygmatu u Ojców Kościoła ma charakter zbawczy i uniwersalny, zbawienie jest dla wszystkich. Głoszone słowo Boże jest słowem samego Boga wypowiedzianym w mocy Ducha Świętego. Jest to czynność należąca do duchownych, od których wymaga się potwierdzenia własnym świadectwem życia tego, co się głosi. Treścią kerygmatu jest dzieło odkupienia dokonane przez Jezusa wraz z całą historią zbawienia i Tradycją Apostolską.

### 1.3. Kerygmat w teologii

Upowszechnienie w teologii terminu „kerygmat” zawdzięczamy Niemiec-  
kim, protestanckim biblistom (K. Kähler, M. Dibelius, R. Bultmann). Na forum teologii katolickiej kategorię tę wprowadził J. A. Jungmann, tworząc tzw. teologię kerygmatyczną, rozwiniętą później przez H. Rahnera, F. Laknera, J. B. Lotza.

Jungman wskazał na niepokojącą sytuację duszpasterską. Chrześcijaństwo przestał być przeżywane jako Dobra Nowina ogarniająca całe życie człowieka, stało się raczej sumą zwyczajów, nakazów odczuwanych jako ciężar oraz niezrozumiałych dogmatów, w które trzeba było wierzyć. Jungmann przyczynę tego stanu rzeczy widział w rozdziale istniejącym między teologią spekulatywną a teologią pastoralną oraz w zatarciu się różnic między teologią a przepowiadaniem. Niemiecy teologowie dostrzegali małą przydatność systematycznej teologii w przepowiadaniu, ze względu na jej akademicki, abstrakcyjny, naukowy język, mało komunikatywny w kaznodziejstwie i w nauczaniu wiary. Postulowali uprawianie teologii słowa Bożego, interdyscyplinarność w przygotowywaniu adeptów do pracy duszpasterskiej. Postulowaną odnowę w teologii miał wnieść powrót do kerygmatu. Ruch kerygmatyczny uświadomił w Kościele, że cała teologia ma służyć spełnianiu misji głoszenia wiary i urzeczywistniania zbawienia. Teologia ma pomóc rozwiązywać problemy współczesnego człowieka i przemawiać językiem dla niego zrozumiałym. Odnowa kerygmatyczna zaowocowała najpełniej dokumentami Soboru Watykańskiego II. Ruch kerygmatyczny nie był rewolucją w Kościele bezmyślnie niszczącą po kolei, co stało mu na drodze, przeciwnie, był refleksją Kościoła pozwalającą dostrzec pewne braki. Przeniósł on niektóre akcenty w liturgii, w teologii pastoralnej, w uprawianiu w ogóle teologii, wskazując na celowość jej systematycznego uprawiania. Teologia kerygmatyczna potrzebuje dogmatu, potrzebuje norm moralnych, aby lepiej służyć człowiekowi. I odwrotnie, teologia dogmatyczna czy teologia moralna potrzebują kerygmy, która jest „esencją” tego, czego uczył Jezus, jest w pewnym sensie normą dla Kościoła. Należy pamiętać, że nauczanie wiary jest zawsze poprzedzone kerygmatem, który ma za cel tę wiarę wzbudzić, gdyż kerygmat jest słowem Boga, a dogmat

jest słowem o Bogu<sup>11</sup>. Dla dogmatu i teologii kerygmat stanowi pierwszą zasadę i normę. Należy dostrzec ontologiczną i historyczną supremację kerygmatu nad dogmatem.

W Polsce wielki wkład w odnowę kerygmatyczną w teologii i w duszpasterstwie wniósł ks. Franciszek Blachnicki. Idea katechezy kerygmatycznej w Polsce pojawiła się dopiero na Ogólnopolskim Zjeździe Katechetycznym w 1960 r. w Tarnowie. Do jej rozwoju od strony teoretycznej w znacznym stopniu przyczynili się ks. Franciszek Blachnicki i ks. Marian Finke, a od strony praktycznej ks. Jan Charytański. Zadaniem katechezy kerygmatycznej jest nawiązanie, podtrzymanie i pogłębienie dialogu katechizowanego z Jezusem Chrystusem. Uczeń ma odnaleźć siebie w słowie Bożym. Akcent spoczywał na personalistycznym podejściu do katechezy, na towarzyszeniu w procesie budzenia wiary i jej wzroście u katechizowanego. W ustawieniu i przekazywaniu treści sięga się nie tyle do teologii, ile do Pisma Świętego i liturgii. Treścią jest historia zbawienia w jej dialogicznej formie (wezwanie – odpowiedź). Ks. Blachnicki miał fenomenalne spojrzenie kerygmatyczne na Kościół. Uważał, że „Kościół jako rzeczywistość dynamiczna musi patrzeć w przyszłość, troszczyć się o pokolenia zdążające ku niemu, musi je przygotować Panu”<sup>12</sup>. Realizację kerygmatycznej odnowy Kościoła ks. Blachnicki widział w katechumenacie. Nauczał, że w katechumenacie realizuje się i aktualizuje zarazem troska Kościoła o człowieka każdej epoki<sup>13</sup>. Dlatego w wypracowanym programie formacyjnym Ruchu Oazowym Światło-Życie kładł nacisk na osobisty kontakt ze słowem Bożym, przez które dziś mówi do człowieka Pan, a także na mistagogię w homilii, która ma aktualizować dzieło odkupienia w życiu konkretnych słuchaczy i wprowadzać do przeżycia w wiary w liturgii. Ks. Franciszek Blachnicki przypominał, że na mocy chrztu i bierzmowania wszyscy wierni są wezwani do służby liturgicznej. Wyraził to w VII Drogowskaziu Nowego Człowieka pisząc: „zaszczytem i radością jest służba w zgromadzeniu liturgicznym według wszelkich zaleceń soborowej odnowy liturgicznej”. Uczył, że wszyscy winni za Konstytucją o Świętej Liturgii *Sacrosanctum concilium* odkryć prawdę, iż liturgia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego. Praca duszpasterska nie tylko powinna prowadzić do odkrycia tego, czym liturgia

---

<sup>11</sup> Por. T. Jaklewicz, *Kerygmat*, dz. cyt., s. 373-374.

<sup>12</sup> F. Blachnicki, *Kerygmatyczna odnowa katechezy*, Warszawa 2005, s. 12.

<sup>13</sup> Tenże, *Katechetyka fundamentalna. Skrypt dla studentów*. Lublin 1970, s. 22.

jest, ale i do przemiany życia. Kapłani powinni wychowywać do życia liturgią, tak, by udział w niej był świadomy, czynny, owocny<sup>14</sup>.

Dziś wyróżnia się dwojakie rozumienie kerygmatu, w sensie węższym i szerszym. Kerygmatem w znaczeniu węższym nazywa się publicznie i uroczyste nauczanie, skierowane zasadniczo do niewierzących, wzywające do nawrócenia i przyjęcia zbawczej wiary w Jezusa. Natomiast kerygmatem w szerszym znaczeniu określa się wszelkie formy przepowiadania słowa Bożego, mające zabarwienie duszpasterskie, to znaczy służące budowaniu wiary, nadziei i miłości, biorąc pod uwagę kontekst egzystencjalny słuchaczy<sup>15</sup>. Formą głoszenia kerygmatu może być: «kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie, w którym homilia liturgiczna winna mieć szczególne miejsce»<sup>16</sup>.

Podsumowując tę część, należy stwierdzić, że głoszenie kerygmatu to zbawczy czyn. Dla teologii, powrót do kerygmatu przywrócił jej właściwy kierunek uprawiania, jakim jest człowiek, któremu należy dopomóc w spotkaniu z Chrystusem i przeżyciu zbawczego misterium. Źródłem dla kerygmatu jest Biblia i Tradycja z wydarzeniem paschalnym Chrystusa w centrum. W działalności ewangelizacyjnej Kościoła kerygmat jest proklamowaniem prawdy o Jezusie Chrystusie, który dla naszego zbawienia umarł na krzyżu, trzeciego dnia zmartwychwstał i zesłał Ducha Świętego. Kerygmat jest głosem samego Chrystusa, wypowiedzianym w mocy Ducha Świętego, który posługuje się Apostołami i ich następcami jako narzędziem<sup>17</sup>. To kerygmat przez swój dialogiczny charakter wzbudza wiarę i doprowadza do spotkania z Chrystusem przez wiarę, przez co urzeczywistnia zbawienie. Tak więc głoszenie kerygmatu zaprasza do osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem, a w konsekwencji do szczerego nawrócenia i wejścia na drogę wiary. Kerygmat poprzedza katechezę i jest etapem przygotowawczym do inicjacji sakramentalnej. Wreszcie keryg-

---

<sup>14</sup> Por. W. Kosmowski, Źródło i szczyt. Ks. Franciszek Blachnicki o posoborowej odnowie liturgii, „Wieczernik” 2009, nr 5-6, s. 8-9.

<sup>15</sup> Por. W. Guzik, Biblijny wymiar przepowiadania w świetle polskich publikacji homiletycznych po II Soborze Watykańskim, Poznań 2008, s. 102-103.

<sup>16</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Catechesi tradendae*, n. 48; Papieska Komisja ds. Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego, *Responsio ad propositum dubium* (11.01.1971), Watykan 1971, s. 329; Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Inaestimabile donum* (3.04.1980), n. 3.

<sup>17</sup> Por. A. Jankowski, Kerygmat w Kościele apostołskim, Częstochowa 1989, s. 133-139.



mat jest wykonywaniem misyjnego zadania Kościoła, do którego wypełnienia wezwani są zarówno duchowni, jak i świeccy.

#### 1.4. Parafia w pierwszych wiekach chrześcijaństwa

Dla porządku metodologicznego należy teraz wyjaśnić termin „parafia”. Etymologicznie wyraz ten pochodzi od greckich słów *paroikos* – sąsiad, obcokrajowiec z prawem zamieszkania, ale bez prawa obywatelstwa, oraz *paroikein* – żyć razem, żyć w obcym kraju. Słowa te znajdujemy w 1 P 2,11 – „(...) proszę, abyście jak obcy i przybysze (...)” i w 1 P 1,17 – „(...) w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie (...)”<sup>18</sup>. Apostoł, stosując ten termin, chciał podkreślić cel wiary, sposobu obecności Kościoła na ziemi, jako przebywania na obczyźnie, gdyż prawdziwą ojczyzną dla wierzącego jest wieczność. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa terminem *paroikos* określano wspólnoty chrześcijańskie, do których biskup posyłał prezbitera, by ten głosił Słowo i sprawował sakramenty. Pierwowzoru parafii można doszukiwać się w pierwszej gminie chrześcijańskiej w Jerozolimie opisanej w Dziejach Apostolskich. Gmina stanowiła ramy życia eklezjalnego w pierwotnym Kościele i spełniała wszystkie funkcje, jakie realizuje dziś parafia. Gminy nie można jednak utożsamiać z parafią w aktualnym jej rozumieniu, ponieważ na czele gminy stał biskup, a nie prezbyter. Wskutek wzrostu liczby wierzących *paroikos* miała stałe prezbitera, w ten sposób wytworzyła się sieć parafii w gminach chrześcijańskich<sup>19</sup>. Ten model struktury kościelnej przetrwał do dziś.

#### 1.5. Parafia w nauczaniu współczesnego Kościoła

Na Soborze Watykańskim II pogłębiono koncepcję Kościoła jako Ludu Bożego, który jest ściśle zjednoczony z Chrystusem, dlatego bierze udział w Jego misji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej<sup>20</sup>; wspólnoty wierzących, która jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, gdzie głową ciała jest Chrystus<sup>21</sup> oraz dowartościowano problematykę Kościołów lokalnych, w których urzeczywistnia się

---

<sup>18</sup> R. Kamiński, Parafia, w: Leksykon teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 587.

<sup>19</sup> R. Kamiński, Parafia wspólnotą i instytucją. Aspekt historyczny, w: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1985, t. 32, z. 6, s. 15; C. Tomczyk, Parafia – Ludem Bożym, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 1980, nr 8, s. 218.

<sup>20</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 9-13.

<sup>21</sup> Por. tamże, n. 7-8.

Kościół powszechny. Z teologią Kościoła lokalnego wiąże się ściśle soborowe nauczanie o parafii. W dokumentach soborowych jest ona nazywana lokalną wspólnotą<sup>22</sup> i komórką diecezji<sup>23</sup> jak również zwyczajną wspólnotą kultu i ofiary, gdzie są udzielane sakramenty<sup>24</sup>. W świetle nauki soborowej parafia jest znakiem łączności z Kościołem powszechnym i jego urzeczywistniania się<sup>25</sup>. Sobór mocno akcentuje wspólnotowy charakter parafii. Według Soboru parafia jest wspólnotą wiary, kultu i miłości, gdzie fundamentalną zasadą życia Kościoła jest Chrystus<sup>26</sup>. Jako zgromadzenie chrześcijan parafia jest organicznie związana z Kościołem powszechnym w sposób nadprzyrodzony i w świadomości swych członków<sup>27</sup>. Sprawczą przyczyną tej wewnętrznej więzi jest Duch Święty, który ożywia i jednoczy Kościół<sup>28</sup>. On także stwarza braterską wspólnotę, zespała chrześcijan oraz uposaża w swoje dary<sup>29</sup>. Na zakończenie Sobór podkreśla, że wspólnota wiernych powstaje i wzrasta przez głoszenie Ewangelii, dla której Eucharystia jest konstytuującą wspólnotę oraz jej szczytem i źródłem mocy<sup>30</sup>.

Parafia w ujęciu Kodeksu Prawa Kanonicznego „jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”<sup>31</sup>. Nadto Kodeks akcentuje udział parafii w misji ewangelizowania Kościoła i świata. Kanon 519 wymienia podstawowe

---

<sup>22</sup> Por. tamże, n. 28.

<sup>23</sup> Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, n. 10.

<sup>24</sup> Por. *Lumen gentium*, n. 4.

<sup>25</sup> Por. 4. Drogowskaz Nowego Człowieka – Kościół, w: Oaza Rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło-Życie. Podręcznik, Światło-Życie Katowice 1995, s. 94.

<sup>26</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 26; Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, n. 7.

<sup>27</sup> Por. *Apostolicam actuositatem*, n. 10.

<sup>28</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 7-9, 48-49; Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, n. 48.

<sup>29</sup> Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, n. 32; *Lumen gentium*, n. 13; Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, n. 2, 12; *Apostolicam actuositatem*, n. 29; *Lumen gentium*, n. 4.

<sup>30</sup> Por. *Sacrosanctum Concilium*, n. 41; Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 4.

<sup>31</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 515 § 1.

funkcje parafii: przepowiadanie, sprawowanie kultu i służbę miłości, ale kanon 781 mówi już wyraźnie o funkcji misyjnej parafii, sugerując, że chodzi o ewangelizację wewnętrzną, skierowaną na własne środowisko, i zewnętrzną, obejmującą cały świat.

Do zaangażowania się w działalność apostolską w swojej parafii dla własnego rozwoju i urzeczywistniania się Kościoła powszechnego oraz dla ewangelizacji niewierzących zachęca Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*. Parafia jest „rodziną Bożą, domem rodzinnym, braterskim i gościnnym, gdzie sprawowana jest Eucharystia, a sprawujący ją proboszcz, reprezentując biskupa, łączy parafię z całym Kościołem partykularnym”<sup>32</sup>.

Podsumowując tę cześć, trzeba stwierdzić, że parafia w duchu odnowy soborowej, we współczesnym nauczaniu Kościoła jest lokalnym urzeczywistnianiem się Kościoła na swoim terytorium przez wspólnotę wiary w Jezusa Chrystusa, głoszone w niej słowo Boże, życie wiarą w miłość braterską, a szczególnie przez sprawowanie Eucharystii i inne czynności liturgiczne. Przewodzi jej prezbiter będący w ścisłej łączności z biskupem i mający od niego misję kanoniczną<sup>33</sup>.

## 2. Miejsca głoszenia kerygmatu

### 2.1. Liturgia naturalnym miejscem głoszenia kerygmatu

Istnieje wiele definicji liturgii. Ks. Bogusław Nadolski liturgię definiuje następująco: „liturgia jest kontynuacją paschalnego misterium Chrystusa, to jest męki, śmierci i zmartwychwstania. Jest to równocześnie dzieło uświęcenia człowieka i doskonałego uwielbienia Boga. Dokonuje się ono w liturgii pod osłoną znaków (symboli)”<sup>34</sup>. Podobnie wypowiedział się Sobór Watykański II: „Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny”<sup>35</sup>. Tak więc istotą liturgii jest sprawowanie kultu Nowego Przymierza w celu przemiany człowieka, by człowiek stale odnawiał się na podobieństwo Bożego Syna, Jezusa Chrystusa. Liturgia ciągle aktualizuje misterium zbawienia, przez głoszone słowo Boże i sprawowane sakramenty włączając w nią

<sup>32</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 26.

<sup>33</sup> Por. R. Kamiński, Parafia, dz. cyt., s. 588-591.

<sup>34</sup> B. Nadolski. Liturgika. T. 1. Liturgika fundamentalna. Poznań 1989, s. 30-31.

<sup>35</sup> *Sacrosanctum Concilium*, n. 7.

człowieka z całą jego egzystencją. To liturgia komunikuje przez wiarę ludzi z Bogiem, a komunikacyjna rola słowa Bożego w liturgii winna przenosić się na osobisty dialog człowieka z Bogiem w obrzędzie liturgicznym<sup>36</sup>. Dopiero człowiek, który w liturgii staje się członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa i żyje w jedności z bliźnimi, coraz pełniej na obraz i podobieństwo Boga, oddaje Bogu pełną chwałę.

Taki sam cel, co liturgia, ma kerygmat: wzbudza wiarę, przybliża dzieło zbawienia, doprowadza do misterium Chrystusa i pozwala przeżyć radość zjednoczenia z Bogiem we wspólnocie Kościoła. Można powiedzieć, że liturgia cała jest kerygmatyczna w treści, w mocy Ducha Świętego, który przynagla do przyjęcia zbawienia, w sposobie komunikacji Boga przez słowo, wreszcie przez adresata, którym jest grzeszny człowiek potrzebujący nawrócenia i uświęcenia.

Tak więc liturgia jest miejscem głoszenia kerygmatu w homilii. W soborowych i posoborowych dokumentach Kościoła znajdziemy następujące stwierdzenia: „Jako część samej liturgii zaleca się bardzo homilię”<sup>37</sup>, „Homilia bowiem jest częścią liturgii dnia”<sup>38</sup>, „Homilia stanowi część liturgii”<sup>39</sup>, „(...) trzeba tutaj wskazać na homilię, która jest częścią samej liturgii”<sup>40</sup>. Po Soborze Watykańskim II homilia wraca na właściwe miejsce, tzn. do liturgii, z którą stanowi integralną całość, jest jej zwornikiem, spoiwem łączącym stół słowa Bożego i stół Eucharystii. Głoszenie homilii nie należy do ważności sakramentu, ale do jego zrozumienia i głębszego przeżycia. Dobrze wygłoszona homilia jest kerygmatyczna. Naturalnie głoszenie kerygmatu w homilii dziś rozumiemy w sensie szerokim: dla ciągłego budowania u ochrzczonych wiary, nadziei i miłości. Aby tak się stało, powinna ona być obwieszczeniem zbawczego zamysłu Boga, który Bóg realizuje od wieków, a pełnią tego jest dzieło odkupienia w Chrystusie. Homilista winien w zwięzły sposób unaoaczać, obrazowym językiem działanie Boga w historii Izraela ze wskazaniem

---

<sup>36</sup> Por. W. Turowski, *Ecclesia creata per Verbum* w liturgii Kościoła, w: „Studia Teologiczne: Białystok, Drohiczyń, Łomża” 2011, nr 29, s. 97.

<sup>37</sup> *Sacrosanctum Concilium*, n. 52.

<sup>38</sup> Święta Kongregacja Obrzędów. Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o świętej Liturgii *Inter Oecumenici* (26.09.1964), n. 55.

<sup>39</sup> Święta Kongregacja Obrzędów. Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego (6.04.1969), n. 41.

<sup>40</sup> Kongregacja Kultu Bożego. Okólnik skierowany do Przewodniczących Konferencji Biskupów na temat Modlitw Eucharystycznych (27.04.1973), n. 15.

na działalność Chrystusa tu na ziemi i kontynuację tego w Kościele. Głoszenie kerygmatu to uzasadnienie, dlaczego Jezus nas odkupił – bo nas do końca umiłował<sup>41</sup>. Homilia kerygmatyczna winna skłaniać do wniosku, że każdy jest grzesznikiem, potrzebuje nawrócenia i przyjęcia Bożej łaski. Obwieszczony i przyjęty kerygmat powoduje radykalną zmianę w człowieku – jego nawrócenie, uznanie tego, że nie on jest panem historii i że nie on musi mieć racji, że się pomylił, wyrzucając Boga poza nawias życia. Owocem kerygmatu jest wejście w nawrócenie i pytanie: co mam czynić?

Mówiąc o kerygmacie w homilii nie można zapomnieć o ważnej sprawie, jaką jest osobista dyspozycyjność homilisty. Apostołowie głosili z entuzjazmem Chrystusa, a ich słowa miały Bożą moc, gdyż otworzyli się na działanie Ducha Świętego, pozwolili, by On ich uświęcił. Tego samego dziś wymaga się od współczesnych „keryksów” – osobistej świętości oraz otwartości na działanie Ducha Świętego, aby byli świadkami dzieł Bożych, aby nie błyszczeli własną elokwencją i osobistą perswazją, ale blaskiem łaski Bożej, której są powiernikami i przekazicielami.

Tak więc liturgia potrzebuje kerygmatu, świętych „keryksów”, tak jak kerygmat – liturgii. Jedno bez drugiego jest w jakimś sensie niepełne, połowiczne, a czasami bezcelowe. Liturgia bez kerygmatu jest martwym rytym, ludowym przejawem religijności. Kerygmat bez liturgii zaś jest głoszeniem „wiary Księgi”, a nie w żywego Boga, tak jakby Słowo – Logos nie stał się ciałem. Tak więc miejscem głoszenia kerygmatu w parafii niewątpliwie jest wspólnota liturgiczna.

## 2.2. Katecheza parafialna

Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae* podał następującą definicję katechezy: „Katecheza jest wychowywaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”<sup>42</sup>. Definicja ta została powtórzona w Katechizmie Kościoła Katolickiego<sup>43</sup> oraz rozszerzona o inne ważne aspekty jak: „Katecheza jest ściśle złączona i związana z całym życiem Kościoła”<sup>44</sup> oraz „Parafia jest wspólnotą eucharystyczną i ośrodkiem życia

---

<sup>41</sup> Por. J 13,1.

<sup>42</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, n. 18.

<sup>43</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 5.

<sup>44</sup> Tamże, n. 7.

liturgicznego rodziny chrześcijańskiej; jest ona podstawowym miejscem katechezy dzieci i rodziców<sup>45</sup>. Również *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* stwierdza, że „pierwsooplanowym miejscem katechezy jest parafia. (...) Nauczanie religii w szkole domaga się uzupełnienia o parafialne duszpasterstwo dzieci i młodzieży<sup>46</sup>. Mówiąc o katechezie parafialnej, dokumenty jednoznacznie sugerują, czym się winna zająć ta katecheza, ze wskazaniem jednoznacznie na parafię jako na jej miejsce. Katecheza parafialna ma swoje historycznie umocowanie w parafii, od samego początku wspólnoty chrześcijańskiej były odpowiedzialne za proces inicjacji chrześcijańskiej wraz z katechezą katechumenalną. Wracając do Jana Pawła II, trzeba powiedzieć, że o katechezie parafialnej powiedział także w adhortacji *Christifideles laici* w ten sposób: „Chociaż wspólnota kościelna zawsze posiada wymiar powszechny, jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w parafii. Parafia jest niejako ostatecznym umiejscowieniem się Kościoła, a poniekąd samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek<sup>47</sup>. Tak więc to parafia jest właściwym miejscem katechizowania, doprowadzenia do zjednoczenia z Chrystusem, do pełni życia chrześcijańskiego.

Po roku 1990, tj. po powrocie katechezy do szkoły, katecheza parafialna zanikła z pejzażu duszpasterstwa parafialnego. Istnieje nagła potrzeba jej przywrócenia. W 2002 r. w Opolu, na spotkaniu ogólnopolskim dyrektorów wydziałów katechetycznych, po raz pierwszy podniesiono tę kwestię. Rodzi się pytanie: Dlaczego jest to aż tak ważne? Odpowiedź znajdziemy, gdy zapytamy się o funkcję katechezy parafialnej? W *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* dowiadujemy się, że katecheza parafialna stanowi główną i przewodnią formę katechizacji Kościoła, jest „istotnym momentem” procesu ewangelizacji<sup>48</sup>. Celem ostatecznym katechezy jest doprowadzenie katechizowanych do komunii z Jezusem Chrystusem<sup>49</sup>. Wiara na mocy swego wewnętrznego dynamizmu w maga, by była nie tylko znana, lecz też celebrowana, przeżywana i wyrażana w modlitwie, we wspólnocie parafialnej<sup>50</sup>. Faktycznie, trudno wyobrazić, by cele te, mogły być zrealizowane w nauczaniu religii w szkołach. Nadto dokument wymienia trzy różne, dopełniające się funkcje katechezy: nauczanie, wy-

---

<sup>45</sup> Tamże, n. 2226.

<sup>46</sup> *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, n. 106.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, n. 26.

<sup>48</sup> *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, n. 67.

<sup>49</sup> Tamże, n. 80.

<sup>50</sup> Tamże, n. 84.

chowanie i wtajemniczenie<sup>51</sup>. Jeśli dziś nauka religii w szkole spełnia pierwszy cel, a więc dydaktyczny, przez systematyczny całościowy proces nauczania, choć nie powinna zaniedbywać pozostałych funkcji wychowywania w wierze i wtajemniczenia w życie chrześcijańskie, to jednak z różnych powodów trudno sobie wyobrazić, by mogła zrealizować te ostatnie w pełnym zakresie bez ścisłego kontaktu z parafią<sup>52</sup>. Tak więc, odpowiadając krótko na postawione pytanie i podsumowując to, co zostało powiedziane: katecheza parafialna daje optymalne możliwości wprowadzenia chrześcijan w prawdy wiary i zjednoczenie z Chrystusem, czego nie może dać nauczanie religii w szkole.

Celem artykułu jest szukanie miejsc w głoszeniu kerygmatu we współczesnych warunkach parafialnych. Doszliśmy do katechezy parafialnej, której tak naprawdę nie ma w duszpasterstwie polskim, a jeśli jest, to w wersji szczątkowej. Trzeba powiedzieć, że parafia jest właściwym miejscem dla katechizacji oraz głoszenia kerygmatu. Dlatego nadal pozostaje naglący postulat przywrócenia katechezy parafialnej, wypowiedziany w 2002 r. przez dyrektorów wydziałów katechetycznych w Polsce, a powtórzony na sympozjum: „Katecheza parafialna – reaktywacja” w Opolu w 2006 r. Jeśli katecheza parafialna ma być miejscem głoszenia kerygmatu, to winna w swym programie łączyć syntezę przepowiadania kerygmatycznego, liturgię i przemianę moralną – nawrócenie. Powinna obejmować wszystkie grupy wiekowe (dzieci, młodzież, po dorosłych włącznie). Polskie *Dyrektorium katechetyczne* zachęca do przeprowadzenia takiej katechezy przynajmniej raz w miesiącu, która będzie uzupełnieniem, ale nie powtórzeniem szkolnej nauki religii oraz wtajemniczeniem w prawdy wiary. Program działań katechetycznych w parafii winien uwzględniać:

- środowisko formacji: jest nim własna parafia, a nie parafia, na terenie której znajduje się szkoła;
- miejsce formacji: jest nim budynek kościelny lub parafialny;
- osoby odpowiedzialne za formację: kapłani, katecheci, animatorzy wywodzący się z kościelnych ruchów;
- formy: spotkania zbiorowe wszystkich kandydatów, celebracje w kościele parafialnym lub w kaplicach na terenie parafii, praca w grupach<sup>53</sup>. Wprowadzenie katechezy parafialnej wymaga odrębnego opracowania planu

---

<sup>51</sup> Tamże, n. 86.

<sup>52</sup> Por. R. Murawski, *Istota i specyfika katechezy parafialnej*, w: *Katecheza parafialna – reaktywacja*, red. R. Chałupniak, Opole 2006, s. 132.

<sup>53</sup> *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, n. 107.

pracy rocznej i skorelowania go z planem nauczania religii w szkole oraz indywidualnymi potrzebami grupy.

### 2.3. Rola wspólnot kościelnych w parafii

Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, wyrażając naturę Kościoła, powrócił do różnych obrazów biblijnych, do których odwoływał się Chrystus w nauczaniu o królestwie Bożym. Były to: Boża owczarnia, budowla, uprawnna rola, winnica Pana, Mistyczne Ciało (św. Paweł)<sup>54</sup>. Wszystkie te obrazy mówią o złożoności, pewnej organiczności, jakimś ścisłym powiązaniu rzeczywistości, którą obrazują. Kościół właśnie taki jest, to żywa wspólnota, wspólnota wspólnot, gdzie wszyscy i wszystko związane jest z Chrystusem Głową i zwornikiem Kościoła.

Najmocniejsza więź, to bezpośrednia relacja „ja – Ty/ty”. Taką relacją istnieje między wierzącym a Bogiem, z którym on jest zjednoczony więzami sakramentalnymi. Taka relacja jest między wierzącymi, w przeżywaniu wiary, dzieleniu się nią we wspólnocie. Tak naprawdę człowiek nie może przeżywać prawdziwych relacji z nieograniczoną ilością osób. Dlatego potrzeba, by parafia stwarzała możliwości rozwoju wiary w małych grupach, gdzie wszyscy znają się po imieniu. Taka wspólnota podstawowa jest etapem pośrednim w budowaniu więzi wspólnotowej w większym zespole, jakim jest parafia, gdyż w takiej małej wspólnocie można doświadczyć eklezjalnego „my”, a w konsekwencji także żywego Kościoła<sup>55</sup>. Bez takich małych wspólnot nie jest możliwe realizowanie soborowych postulatów modelu parafii jako wspólnoty wspólnot. Budowanie ścisłej więzi w parafii, to pierwsze zadanie wspólnot kościelnych w niej obecnych.

Zadaniem wspólnot jest urzeczywistnić Kościół powszechny przez działalność w jedności z parafią oraz z Kościołem diecezjalnym, jak również przez świadectwo wiary i działalność według własnego charyzmatu. Wspólnoty nie są tylko po to, aby działać. Największym darem wspólnoty jest sam fakt przeżywania osobistej i wspólnotowej relacji z Jezusem w Kościele. Taką rolę spełniają wspólnoty eklezjalne<sup>56</sup>, a więc te, które działają w Kościele w pełnej

<sup>54</sup> Por. KK 6-9.

<sup>55</sup> Por. F. Blachnicki, *Koinonia. Kościół wspólnotą – wspólnoty w Kościele*, Katowice 2000, s. 57-60.

<sup>56</sup> Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* wskazuje na następujące kryteria pozwalające rozpoznać charakter kościelny wspólnoty: a) stawianie na pierwszym miejscu świętości i doskonałej miłości jako celu powołania chrześcijańskiego; b) wola



z nim jedności, które „mają świadomość, że nie tylko należą do Kościoła, ale że są Kościołem”<sup>57</sup>. Tylko w ramach takich wspólnot Kościół obecnie może tak naprawdę realizować swą funkcję ewangelizacyjną i katechumenalną. Trudno znaleźć ważniejszy cel istnienia wspólnot, jak własne uświęcenie i wprowadzanie w życie Kościoła, w osobową i osobistą relację z Chrystusem, by także doprowadzać do Niego innych. Dlatego Sobór podkreśla, że „zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej”<sup>58</sup>.

Innym zadaniem wspólnot kościelnych jest ewangelizować i katechizować. Ewangelizacja zgodnie z dokumentami Kościoła powinna poprzedzać katechizację. Ewangelizacja i katechizacja to dwa nurty Kościoła, które mają ten sam kierunek i ten sam cel. Dlatego nie wolno przeciwstawiać jednej działalności, przeciw drugiej<sup>59</sup>. Ewangelizacja stanowi istotną formę urzeczywistniania się Kościoła. W Kościele apostołskim w szczególności sposób akcentowano przepowiadanie kerygmatyczne, które zmierzało ostatecznie do zakładania nowych wspólnot. Bezpośrednią kontynuacją ewangelizacji była katechizacja<sup>60</sup>. Działania te są rozłożone w Kościele na parafię, rodzinę i wspólnoty kościelne. Wszystkie wymienione podmioty są poniekąd zobligowane na mocy przyjętego chrztu i bierzmowania do głoszenia kerygmatu, a więc do ewangelizacji i do nauczania – katechizacji<sup>61</sup>. „Cały Kościół powołany jest do ewangelizacji”<sup>62</sup>. Każdy chrześcijanin ma w sobie powołanie do ewangelizacji i do katechizacji. „W apostołstwie indywidualnym są ogromne bogactwa, które należy odkryć”<sup>63</sup>. Zadaniem wspólnot kościelnych jest odkrywanie tożsamości chrześcijańskiej,

---

odpowiedzialnego wyznawania wiary katolickiej w jedności z Magisterium Kościoła; c) udział w realizacji apostołskiego celu Kościoła poprzez czynną obecność i działalność w ludzkiej społeczności; d) świadectwo konkretnej jedności z Papieżem i własnym biskupem (*Christifideles laici*, n. 30).

<sup>57</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 899.

<sup>58</sup> Por. *Lumen gentium*, n. 31; *Christifideles laici*, n. 15; Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 898.

<sup>59</sup> Por. R. Chałupniak, Katecheza w służbie przekazu i formacji wiary. Nowa Ewangelizacja w (nowej) katechezie, w: „Katecheta” 2012, nr 7-8, s. 12-13.

<sup>60</sup> Por. P. Skiba, Ruchy i wspólnoty kościelne miejscem katechezy parafialnej, w: Katecheza parafialna – reaktywacja, red. R. Chałupniak, Opole 2006, s. 205.

<sup>61</sup> Por. *Lumen gentium*, n. 33.

<sup>62</sup> Paweł VI, Adhortacja, *Evangelii nuntiandi* 75.

<sup>63</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, n. 28.

stwarzanie możliwości, by każdy z uczestników własny talent, indywidualne bogactwo, jakim został obdarzony przez Stwórcę, mógł rozwijać i dzielić się nim dla dobra wspólnego. Wspólnoty kościelne mają za zadanie odkrywanie, rozwijanie i weryfikowanie powołania apostołskiego świeckich<sup>64</sup>.

Dlatego wspólnoty kościelne są pozytywne. Przez swoją działalność formują się, ściślej jednocząc z Chrystusem. Nabywają świadomości współodpowiedzialności za Kościół, co jest bardzo ważne, a przez współudział chcą również uczestniczyć w misji prorockiej – nauczania<sup>65</sup>. Przez nowość metod, nowy sposób i gorliwość wspólnoty kościelne mogą przysłużyć się w katechezie parafialnej oraz mogą być „wiosną wiary” w parafii.

### 3. Głosiciel kerygmatu

Dla porządku rzeczy, kiedy już znane są miejsca głoszenia kerygmatu w parafii, należy kilka zdań poświęcić głosicielowi kerygmatu. Generalnie rzecz ujmując, to cały Kościół jest misyjny, a więc wezwany do głoszenia Ewangelii, jednak takie głoszenie wynika z kapłaństwa powszechnego. W Kościele istnieje również urzędowe głoszenie słowa Bożego, wynikające z urzędowego kapłaństwa, zakorzenione w sukcesji apostołskiej i wyposażone w świętą władzę, która oznacza działanie w imieniu i w zastępstwie Chrystusa Głowy, i Pasterza dla dobra Mistycznego Ciała, jakim jest Kościół<sup>66</sup>. Do podstawowych zadań urzędowego kapłaństwa należy autorytatywne głoszenie słowa Bożego, sprawowanie sakramentów i pasterskie przewodzenie wiernym – przypomina Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis*<sup>67</sup>. Biskupi są pierwszymi głosicielami słowa Bożego i katechetami oraz szafarzami sakramentów w swej diecezji<sup>68</sup>. Ze wszystkich zadań wynikających z ich urzędu głoszenie Ewangelii jest najważniejsze. Są oni zwiastunami wiary i autentycznymi nauczycielami<sup>69</sup>. By dobrze wykonać to zadanie, biskup diecezjalny wspierany jest w realizacji tych zadań przez prezbiterów, którym z chwilą święceń udzielony zostaje

---

<sup>64</sup> Por. M. Polak, Odpowiedzialni za katechizację parafii, w: Katecheza parafialna – reaktywacja, red. R. Chałupniak, Opole 2006, s. 163.

<sup>65</sup> Por. J. Czaplicki, Świeccy w Kościele po Soborze Watykańskim II, w: Kapłan i Rektor UKSW, ks. Stanisław Dziekoński, red. J. Sokołowski, Warszawa – Łomża 2012, s. 145.

<sup>66</sup> Por. *Lumen gentium*, n. 10, 18, 27, 28.

<sup>67</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Pastores dabo vobis*, n. 16.

<sup>68</sup> Por. Tenże, *Adhortacja Catechesi tradendae*, n. 63.

<sup>69</sup> Por. *Lumen gentium*, n. 25.

mandat nauczania i sprawowania sakramentów. Prawo kanoniczne nazwie te tożsame zadania prezbitera „własnym zadaniem”<sup>70</sup>. Kodeks wypowiada się o roli świeckich w głoszeniu Ewangelii, w którym mogą brać udział na mocy chrztu i bierzmowania przez przykład życia chrześcijańskiego. Prawodawca kościelny mówi, że świeccy mogą być powołani na współpracowników biskupa i prezbitarów w wykonywaniu posługi słowa Bożego i nauczania po uzyskaniu „zlecenia kompetentnej władzy kościelnej” do nauczania teologii<sup>71</sup>. „Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce” nazywa to „misją kanoniczną” w 90 punkcie tegoż dokumentu czytamy: „Katecheci szkolni podejmują pracę po otrzymaniu misji kanonicznej od biskupa diecezjalnego”<sup>72</sup>. Istotą misji kanonicznej jest uczestnictwo w zadaniach, które z natury swojej przysługują innym, lecz z pewnych powodów ich wykonywanie zostało udzielone konkretnej osobie, na określony czas, za które to zadania osoba ta bierze pełną odpowiedzialność<sup>73</sup>.

Dotykamy tu sakramentalności słowa Bożego. To Chrystus jest prasakramentem. Dla naszego zbawienia, On, odwieczny Logos, stał się człowiekiem. Jego ciało jest sakramentem zbawienia, a głoszona Ewangelia oddziałując na człowieka zmienia go, czyniąc go wierzącym, jednocząc z Bogiem. W kontekście tajemnicy paschalnej – zbawczych czynów i słów Jezusa, można powiedzieć o sakramentalności słowa Bożego. Słowo, które ma moc dokonać zmiany, przemiany. Takie słowa są zawarte w kerygmacie, bo kerygmat to Chrystus. Wszystko zależy od głosiciela. Jednak jest to niepewne. Pewność jest jedynie w głoszeniu przez urzędowego świadka i wynika ona nie ze świętości osobistej, która naturalnie jest wymagana, lecz z mocy samego Boga, Który jest obecny w każdym sakramencie i Który ciągle posyła: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” (Mk 16,15). W sakramentalności słowa chodzi też o ciągłość słowa Chrystusa, by jej nie przerwać przez tego, który nie został powołany, wybrany, ustanowiony do tego zadania. Tak więc urzędowymi głosicielami Ewangelii, a więc kerygmatu, są: biskupi, prezbiterzy i diakoni, a także świeccy za zgodą biskupa diecezjalnego. Warto o tym pamiętać, szczególnie dziś, kiedy tworzy się wiele szkół Nowej Ewangelizacji, kiedy do przeprowadzenia rekolekcji w szkołach zaprasza się świeckich, którzy przyjeżdżają bez

---

<sup>70</sup> Por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 757.

<sup>71</sup> Por. tamże, kan. 759; 805; 812.

<sup>72</sup> Dyrektorium Katechetyczne, n. 90.

<sup>73</sup> Por. T. Gałkowski, Zlecenie (mandatum) do nauczania przedmiotów teologicznych (kann. 812 i 818 KPK), „Seminare” 2009, nr 26, s. 107-109.

księdza. Warto zapytać, czy mają misję kanoniczną. To może zagwarantować, że nie będzie herezji w nauczaniu, misja udzielona przez biskupa zapewnia szczególną asystencję Ducha Świętego, Boże błogosławieństwo. Przypominają o tym dokumenty Kościoła: „W odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych”<sup>74</sup>.

Od głosicieli słowa Bożego, duchownych czy świeckich, wymagana jest świadomość, że podmiotem głównym tej działalności jest Duch Święty. Wiara bowiem nie jest wynikiem perfekcyjnego przekazywania informacji, lecz stwórczej mocy Boga, a tradycja kościelna wiąże ją z twórczą mocą Ducha Świętego. W dziele głoszenia kerygmatu, a więc Jezusa Chrystusa uzewnętrznia się wypełnianie woli w posłuszeństwie Ojcu w Duchu Świętym. To właśnie posłuszeństwo daje moc. Warto, by współcześni „keryksi” o tym pamiętali i doświadczali mocy Bożej z wypełniania tego, co należy.

\*\*\*

Szukając miejsc głoszenia kerygmatu, dotknęliśmy wielu spraw, które wiążą się z tym kluczowym terminem, pochodzącym z Biblii. Tymi miejscami była parafia, liturgia, katecheza parafialna i sam głoszący Ewangelię. Wypowiedziane słowo Ewangelii ożywia te miejsca, czyniąc z nich przestrzeń zbawczą, działanie żywego Boga. I to jest celem przepowiadania kerygmatycznego. Potrzeba udostępniać coraz więcej takich miejsc współczesnych parafii, aby były przestrzeniami, gdzie działa Bóg. Doprowadzić człowieka do Chrystusa i przekazać go Jemu, to wszystko, czego oczekuje od Kościoła Chrystus.

Autor ma świadomość, że temat nie wyczerpał wszystkich motywów z nim związanych. Są jeszcze obszary, gdzie jest głoszony kerygmat, albo powinien być, do takich obszarów należy choćby katecheza dorosłych, katecheza rodzinna, katecheza mistagogiczna. Autor ma nadzieję, że artykuł stanie się przyczynkiem do dalszych badań i naukowych przemyśleń.

### **Fr Wojciech Turowski: The Place of the Proclamation of the Kerygma in the Parish Community**

This article is an attempt of finding the place for proclaiming the kerygma in the parish. The author begins with a clarification of the concepts of kerygma and parish. Then he points to the liturgy, the proper place to proclaim the mes-

---

<sup>74</sup> Por. *Sacrosantum consilium*, n. 28; Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, n. 91.

sage of salvation, which is the kerygma, where the homily is its privileged form and is part of the liturgy. Another place of proclaiming the kerygma is parish catechesis, which is a complement to the religious instruction in schools and a continuation of sacramental initiation. Church groups active in the parishes are another place indicated for this proclamation. Finally, the author points out that the whole Church is missionary, therefore is called to the reception of the Gospel and its proclamation. The apostles and their successors are the first heralds and teachers of the Gospel. They are assisted by priests, deacons and members of the laity, which are delegated to this task by a given mission to teach. The author draws attention to the fact that lay evangelists should take care to receive such a mission to teach from their bishop. This is an expression of faith in the fact that the teaching of the Church has its source of strength in the Holy Spirit, who works through the bishop granting the mandate of Gospel preacher, not through eloquence or preaching talent.

**Nota o autorze:**

**Ks. dr Wojciech Turowski** – kapłan diecezji łomżyńskiej, Przewodniczący Wydziału Nauczania i Wychowania Katolickiego Łomżyńskiej Kurii Biskupiej, zastępca redaktora naczelnego czasopisma „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża”, autor wielu artykułów naukowych z zakresu teologii pastoralnej.